

Potępienie bratobójczej działalności band faszystowskiego podziemia przez działaczy katolickich Audjencia działaczy i pisarzy katolickich u Prezydenta

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. Pan Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął w Belwederze na dłuższej audjencji grono działaczy i pisarzy katolickich, którzy przybyli złożyć Prezydentowi deklarację opublikowaną przed paroma dniami w prasie, omówić sytuację polityczną kraju, oraz sprzeciwować konkretne postulaty pełnego rozwoju życia katolickiego w nowej rzeczywistości polskiej.

Zebrań zapewnił Pan Prezydenta, że jego wywiad sprzed miesiąca uważają zgodnie za nadal doniosły fakt w życiu politycznym Polski, zwłaszcza zaś z katolickiego punktu widzenia. Jak najszerszą realizację słów Prezydenta, a to w zakresie wychowania katolickiego w szkołach, powstawanie organizacji katolickich, zwłaszcza o charakterze wychowawczym, wreszcie rozbudowę prasy katolickiej i wydawnictw uważają za pierwszy doniosły krok na drodze do pełnego rozwoju życia katolickiego w Polsce i jak najszybszego udziału świadomych swych zadań katolików w dziele odbudowy państwa.

Przechodząc do spraw aktualnych, zebrań wyrazili swą najgłębszą troskę w związku z próbami wprowadzenia zametu, nie w pełni inspirowanymi z zewnątrz i mogącymi tylko utrudnić położenie Polski. Ze stanowiska katolickiego w szczególności potępili konspirację polityczną, prowadzącą jedynie do zbrodni bratobójczych, oddającej usługi agentom obcym wreszcie dochodzącą do zwrodojenia i bandytyzmu. Normalizacja życia politycznego Polski i odrodzenie moralne, może ich zdaniem, stać się najpoważniejszym środkiem położenia kresu tym niebezpieczeństwom, jakie mi Polsce zagraża przedłużające się podziemie.

W odpowiedzi Pan Prezydent stwierdził, że docenia w pełni wagę spraw katolickich w Polsce i ich ogólnonarodowe znaczenie. Prezydent podkreślił, że uważa szerszy udział w życiu publicznym świadomych swych zadań katolików za jak najbardziej pożądaną. Prezydent wyraził ubolewanie, że pomimo wielu prób ze strony rządu, stosunki z niektórymi kościelnymi w Polsce nie ułożyły się tak, jakby to było

potrzebne z punktu widzenia dobra ogólnonarodowego i szybkiej odbudowy kraju. Prezydent ma nadzieję, że tak jak jego wywiad nie był ośobnoznym posunięciem polityki państwowej, tak samo i obecne spotkanie zapoczątkuje tylko stałe porozumiewanie się czynników katolickich z przedstawicielami polityki państwowej.

Wtedy niewątpliwie szereg postulatów katolickich w dziedzinie wychowania, szkolnictwa,

prasy i organizacji znajdzie pożyteczne warunki dla realizacji. Ze szczególnym uznaniem przyjął Prezydent potępienie konspiracyjnej działalności podziemia i fali terrorystycznych skryto-bójstw z podziemia wychodzących. Na drodze potępienia morderstwa i zbrodni, na drodze wspólnych wysiłków w kierunku podniesienia poziomu moralnego społeczeństwa, spotka się niewątpliwie rząd z konsekwentnymi czynnikami katolickimi.

Rada Bezpieczeństwa ustanowiła komisję dla sprawy greckiej

NOWY JORK (PAP). — Po obradach, które trwały około 8 godzin Rada Bezpieczeństwa uchwaliła jednomyślnie rezolucję o utworzeniu specjalnej komisji dla zbadania sytuacji na granicy greckiej.

Członkowie komisji będą wy-

brani spośród 11 członków Rady Bezpieczeństwa w pierwszych dniach stycznia 1947 r. Przedstawiciele Grecji, Jugosławii, Bułgarii i Albanii będą przydzieleni do komisji, która zwróci uwagę na północne pogranicze greckie. Komisja złoży

sprawozdanie i przedstawi zalecenia co do sposobu uspokojenia sytuacji na tym pograniczu.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbędzie się 31 grudnia.

W obronie interesów narodowych i zachowania demokracji

Deklaracja francuskiej partii komunistycznej

PARYŻ (PAP). Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosił deklarację, w której stwierdza:

„Reakcja zrobiła wszystko, by spóhować zahamować normalne funkcjonowanie demokracji, by przeszkodzić normalnemu rozwianiu kryzysu ministerialne-

go. Podczas gdy w trosce o jedność partii komunistycznej zga-dzała się na delegowanie swych przedstawicieli do rządu szerokiej koncentracji demokratycznej z wyłączeniem republikan-skiej partii wolności, mniej lub więcej zamaskowani zwolennicy władzy osobistej zdolali uniemo-

żliwić utworzenie tego rządu, oczekiwanego przez kraj. Pod wpływem klik, czepiających swe hasła poza obrebnm Zgromadze-nia Narodowego i poza repu-blikańnie zorganizowanymi partia-mi, ruch republikański i ludowy i zjednoczenie lewicy (trad-kałów) wypowiedziały się bez uzasadnionych motywów prze-ciwno przydzieleniu jednej z trzech głównych tek minister-ialnych stronictwu, które w go-sowaniu państwowym zajęło pierwsze miejsce.

Pragnąc nie dopuścić do prze-wleknięcia się kryzysu w niesko-nńczoność oraz natychmiast raz je-szcze swą wolę osiągnięcia jed-ności, komunistki głosowali jedno-myślnie za rządem Bluma. Par-tia komunistyczna będzie pod-e-rała wysiłki tego rządu w kie-runku obrony interesów naro-dowych i zachowania demokra-cji.

Demonstracja obywateli koreańskich w Tokio

Tłum wtargnął do pałacu premiera

PARYŻ. — Agencja France Presse donosi z Tokio, iż 10 ty-sięcy Koreańczyków wtargnęło do pałacu premiera Naszida, aby w ten sposób wyrazić protest przeciwko rozporządzeniu, wpro-wadzającemu przymus meldo-wania się dla wszystkich oby-

wateli koreańskich. Rozporządzenie to nie powinno być zastoso-wane względem obywateli państwa sojuszniczego, jakim jest Korea. Podczas demonstra-cji 3 policjantów japońskich od-niosło rany.

Pracownicy telefonów w USA grożą strajkiem

Zbiorowe wystąpienie 320 000 związkowców o podwyżkę płac

WASZYNGTON, (SAP). Federacja pracowników telefo-nów Stanów Zjednoczonych za-

da 33% podwyżki wynagro-dzeń od 7 kwietnia 1947 r., gro-żąc, że w razie odmowy wezwie swoich 320.000 członków do rozpoczęcia strajku. Termin strajku został wyznaczony przez przewodniczącego zwią-zku, Josepha Bierne, który o-strzegając przed uchwaleniem na przyszłym Kongresie ustawy przeciw zbiorowemu prowadze-niu pertraktacji przez związ-

ki. Związek pracowników telefo-nów obrał właśnie drogę zbioro-wego wystąpienia w celu u-zyskania żądanej podwyżki i przełamania ograniczeń strajko-wych w zakładach użytecz-ności publicznej.

Według obliczeń Bierne's w razie przyjęcia żądanej przez związek podwyżki, przemysł telefoniczny musiałby dopłacić 249 milionów dolarów.

Odwołanie ambasadora włoskiego w Madrycie

RZYM, (PAP). Włoski mini-ster spraw zagranicznych Nenni podał do wiadomości, iż chociaż Włochy nie należą jeszcze do ONZ, to jednak zastawiały się do uchwały Generalnego Zgro-madzenia, zalecającej odwoła-nie przedstawicieli dyploma-tycznych z Madrytu. Rząd włoski nakazał swemu ambasadoro-wi Scotti niezwłocznie opuścić Hiszpanię.

Walki w stolicy Indochin między oddziałami francuskimi a annamickimi

PARYŻ. — Jak donosi agen-cja France Presse, w czwartek wieczór doszło do walk między wojskami francuskimi i oddzia-łami annamickimi w Hanoi, sto-licy północnej prowincji Indo-chin francuskiej Tonkinu. Arty-leria ostrzeliwała miasto, które zostało pozbawione dopływu wody i elektryczności. Podczas walk został ciężko ranny komi-sarz francuski Sainteny.

PARYŻ, (PAP). Wysoki komi-sarz Indochin, admirał Thier-ry d'Argenlieu udał się w piątek drogą lotniczą do Indochin, aby objąć z powrotem swoje stano-wisko. Admirał miał wyjechać w czwartek, jednakże odłożył swój wyjazd w celu odbycia kon-ferencji z nowym premierem francuskim Blumem.

Zniesienie wiz pomiędzy Francją a Wielką Brytanią

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że w najbliższych dniach spodziewać się należy podpisania umowy pomiędzy Francją a Wielką Brytanią o zniesieniu wiz dla oby-wateli obu krajów. Poza tym ma być zawarte odrębne umowy o zniesieniu wiz pomiędzy Francją a wszystkimi państwami brytyjskimi.

Wjazd min. Molotowa z Anglii do Moskwy

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow odle-ciał w piątek rano z lotniska Nor-holt, udając się do Moskwy. Molotow zatrzymał się zaledwie 4 godziny w ambasadzie radzieckiej w Londynie, po przyjeździe pociągu z Southampton.

Proces

przemysł wód niemieckich

NORYMBERGA (PAP). Dnia 1 lutego 1947 r. rozpocznie się w Nor-ymberdze proces przeciwko nie-mieckim przemysłowcom. Jako pierwszy odpowiadać będzie Fryde-ryk Flick, magnat stalowego i wę-glowego przemysłu za czasów hitlerow-skich.

Należyne procesy odbędą się prze-ciwnie dysponentom I. G. Farben-industrie, zakładów Kruppa, Hermann Goering Werke i Banku Dresdeński-go.

Demontaż zakładów Junkersa

BERLIN (PAP). Do dnia 31 grud-nia ma być zakończony demontaż zakładów Junkersa w Dessau. Zakła-dy te zatrudniały jeszcze ostatnio 6000 robotników, obecnie jednak postanowiono już ostatecznie zlik-widować.

Losowanie PPOK odbędzie się 15 stycznia 1947 r.

WARSZAWA, (PAP). Na sku-tki licznych podań subskryben-ów Premiowej Pożyczki Odbu-dowy Kraju 1946 r. i wniosków Komitetów Obywatelskich, wy-stępujących w ich imieniu o od-roczenie końcowego terminu wpłaty ostatniej raty Pożyczki, termin ten został w swoim czasie o miesiąc przesunię-ty, co umożliwiło uiszczenie ostatniej raty, a nawet rat za-ległych tym subskrybentom, któ-rych w terminie nie wpłacili. Przesunięcie jednak terminu wpłaty spowodowało konieczność przesunięcia terminu pierwszego premiowego losowania do 15-go stycznia 1947 roku.

Wobec bliskiego terminu lo-sowania premi, subskrybenci powinni we własnym interesie zwracać się do placówek subs-krypcyjnych po odbiór obliga-cji.

Inflacja w Japonii

MOSKWA (PAP). Agencja Tass, powołując się na gazetę japońską „Mainichi Shimbun”, donosi, że emi-sja banknotów japońskich osiągnęła 16 grudnia sumę 80 miliardów jen. Pod koniec roku suma ta wzrosnie do 88 miliardów.

Wywiad z ambasadorem Lange o wynikach prac Generalnego Zgromadzenia

W związku z zamknięciem sesji Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych ambasador Oskar Lange, stały delegat polski w Radzie Bezpieczeństwa i członek delegacji polskiej na Gen. Zgromadzenie ONZ, udzielił korespondentowi PAP w Nowym Jorku, Mieczysławowi Wionczkowi, na temat wyników prac ostatniej sesji. Wywiad ten podajemy w streszczeniu.

PYTANIE: — Szefowie delegacji na Generalne Zgromadzenie opuścili Nowy Jork w pełni optymizmu niespotykanego w takich rozmiarach na żadnej powojennej konferencji międzynarodowej. Czy pan ambasador podziela ich optymizm?

ODPOWIEDZ: — Podzielać go w zupełności. Ostatnia sesja wykazała, że ONZ jest nie tylko terenem, na którym wygłasza się przemówienia, ale że jest organem zdolnym do pozytywnych akcji. Te właśnie momenty podniosły znaczenie i autorytet ONZ.

PYTANIE: — Która z uchwał podjętych przez Generalne Zgromadzenie ma największe znaczenie dla świata?

ODPOWIEDZ: — Jest nią rezolucja o rozbrojeniu. Ponadto Rada Bezpieczeństwa ma przygotować projekt w sprawie kontroli międzynarodowej energii atomowej oraz zakazu używania broni atomowej i innych masowych środków niszczenia. Poza tym Generalne Zgromadzenie zaleciło stopniowo zmniejszenie sił zbrojnych w krajach nieprzyjacielskich oraz wycofanie wojsk z terytoriów innych państw należących do ONZ. Szczególne znaczenie ma fakt, że rezolucja ta została przyjęta jednomyślnie. Jest to osobisty sukces ministra Molotowa.

PYTANIE: — Czy odbyły Związki Radzieckie nie wystąpił na Generalnym Zgromadzeniu w sprawie rozbrojenia? Gener. Zgromadzenie załatwiłoby tylko pozostałe sprawy czy wówczas tak by uważał pan ostatnią sesję za udaną?

ODPOWIEDZ: — Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Poza sprawą rozbrojenia Generalne Zgromadzenie wykonało inne pozytywne prace. Jak np. rezolucja potencjalnie rasowe prześladowania w Płn. Afryce, w sprawie odwołania ambasadorów z Hiszpanii i inne.

PYTANIE: — Czemu przypisuje pan nastroj współpracy i porozumienia jakimi panował powszechnie w ciągu obrad Generalnego Zgromadzenia w najważniejszych kwestiach?

ODPOWIEDZ: — Przypisuję go pewnemu pragnieniu wszystkich narodów do zachowania pokoju i uniknięcia nowych konfliktów. W krajach kapitalistycznych są pewne kółka imperialistyczne, które dążą do nowych wojen. Jednakże masy ludowe paraliżują zakusy imperialistycznej polityki. Jeśli zaś chodzi o kraje o ustroju socjalistycznym, jak ZSRR, albo o demokracjach ludowych jak Polska i Czechosłowacja to dążenia te są obecne ich strukturze społecznej.

PYTANIE: — Słyszysz się opinie powołujące się na losy rozbrojenia w Lidze Narodów, że w obecnej sytuacji światowej optymizm w tej kwestii nie powinien być przesadny. Czy pańskim zdaniem Generalne Zgromadzenie dozwoliło, że w świecie wyciągnięto naukę z doświadczeń i klęsk przegranych?

ODPOWIEDZ: — Generalne Zgromadzenie uczyniło dopiero pierwszy krok. Droga do celu jest jeszcze daleka. Wierzę, że cel zostanie osiągnięty. Fakt, że Stany Zjednoczone i ZSRR są kluczowymi członkami ONZ stawia te organizacje zupełnie na innej płaszczyźnie niż Liga Narodów.

PYTANIE: — W jakim stopniu prace ostatniej sesji Generalnego Zgromadzenia przyczyniły się do usunięcia panujących na skutek działalności reakcyjnych grup na całym świecie nastrojów nieufności pomiędzy wielkimi mocarstwami?

ODPOWIEDZ: — Na ostatniej sesji Generalnego Zgromadzenia wielkie mocarstwa mówiły ze sobą jasno i otwarcie, kładąc wszystkie karty na stół. Fakt ten odebrał wiele momentów propagandowych czynnikom reakcyjnym, zwłaszcza przeciwko ZSRR. Wyłożenie bowiem wszystkich kart na stół zniszczyło mit „tajemniczości zamierów ZSRR“. Również został zniszczony mit o „żelaznej kurtynie“ przez wystąpienia Polski, Czechosłowacji i Jugosławii.

PYTANIE: — Reakcyjna część prasy wielu państw, a zwłaszcza prasy amerykańskiej głosi o istnieniu dwóch bloków prowadzących ze sobą walkę na arenie międzynarodowej. Czy potwierdza to przebieg prac ONZ?

ODPOWIEDZ: — Twierdzenie to jest całkowicie nieuzasadnione. W sprawie rozbrojenia istniała jedynomyślność. W sprawie szczegółów rozbrojenia były różnice poglądów, przy czym można mówić o pewnych blokach regionalnych jak Ameryki Łacińskiej, grupy Arabskiej, Dominikan, Słowiańskiej, które były wyrazem obrony żywotnych interesów tych państw.

PYTANIE: — Czy zgadza się pan z opinią, że jedną z charakterystycznych cech ostatniej sesji był wzrost znaczenia delegacji narodów niebłahych?

ODPOWIEDZ: — Jest to całkowicie słuszne. Poważną rolę w obradach odegrały obok Chin, Indii i inne delegacje narodów niebłahych.

PYTANIE: — Czy uważa pan rezolucję Generalnego Zgromadzenia w sprawie Francji za zadowalającą?

ODPOWIEDZ: — W obecnej sytuacji wydaje mi się zadowalającą. Nie idzie jednak tak daleko, jak tego do-

magaliśmy się. Ponieważ uchwała w sprawie odwołania ambasadorów została przyjęta przytłaczającą większością głosów, uważamy to za zwycięstwo naszej polityki.

PYTANIE: — Prace Generalnego Zgromadzenia zmierzają do zorganizowania pokoju na świecie również na płaszczyźnie społecznej - gospodarczej. Jaka jest opinia pana o wynikach prac ONZ w tej dziedzinie?

ODPOWIEDZ: — Mówi się tyle o pracach ONZ w dziedzinie politycznej, że często zapomina się o pracach w innych dziedzinach. W dziedzinie gospodarczej uważam za najważniejszą rezolucję o odbudowie krajów zniszczonych. Rezolucja wyzwa międzynarodowy Bank Odbudowy do podjęcia akcji kredytowej, aby jeszcze w roku 1947 mogła przyczynić do odbudowy państw zniszczonych. Jedynomyślność w sprawie tej rezolucji uważamy za sukces dyplomacji polskiej.

Nie udało się przedłużyć działalności UNRRA, gdyż Stany Zjednoczone i Anglia pragną, by pomoc ta była organizowana w formie pomocy „od państwa do państwa“. Tym samym pomoc ta może się kierować zasadami polityki, jednak i tu udało się dziełu inlektualnym Polski i Norwegii przeprowadzić uchwałę powołującą komitet techniczny, któryby zbadał wielkość potrzeb państw korzystających dotychczas z pomocy UNRRA.

PYTANIE: — Polska jak wiadomo głosowała przeciwko projektowi konstytucji międzynarodowej organizacji pomocy uchodźcom. Jakże mógłby pan podać motywy takiego stanowiska naszej delegacji?

ODPOWIEDZ: — Motywy nasze są jasne i proste. Pragniemy, aby pomoc uchodźcom udzielona została przede

wszystkim w celu przyspieszenia i ułatwienia repatriacji do ich krajów macierzystych. Chcemy, aby sprawa ta została uwolniona od motywów politycznych, które odgrywają w niej poważną rolę.

Jesteśmy gotowi ponieść wszystkie koszty potrzebne do sprowadzenia rodaków do kraju. Atoli konstytucja międzynarodowej organizacji pomocy uchodźcom w formie przyjętej przez ONZ nie dawała nam gwarancji, że zaimpie się ona w pierwszym rzędzie repatriacji. W sprawie uchodźców nie chcemy politykować, chcemy aby wszyscy Polacy jak najprędzej wrócili do kraju.

PYTANIE: — Jakże znaczenie dla poglądów naszych obywateli w kraju mieć powinna ostatnia sesja Generalnego Zgromadzenia?

ODPOWIEDZ: — Społeczeństwo nasze powinno sobie uświadomić trzy rzeczy:

1) Obecna sesja wykazała, że nie ma obaw co do wybuchowej wojny.

2) Ze kończy się okres poważnej tymczasowości w stosunkach między narodowych.

3) Ze Polska może odegrać poważną rolę na terenie międzynarodowym pod warunkiem, że tak jak dziś polityka polska będzie oparta na trwałej ocenie międzynarodowego układu sił i pod warunkiem, że przedstawiciele Polski zagranicą będą mieli poparcie całego społeczeństwa. Sytuacja międzynarodowa nie daje żadnej podstawy do przeciwdziałania „Zachodowi“ „Wschodowi“ na co i czy opozycja w Polsce. Droga do uśmierzenia znaczenia Polski na terenie międzynarodowym prowadzi przez zjednoczenie narodu w dziele odbudowy i rozbudowy gospodarki kraju.

Antyczeskie ognisko Niemców sudeckich w Bawarii Interwencja Czechosłowacji u amerykańskich władz okupacyjnych

PRAGA. — Dziennik praski „Młoda Fronta“ organ związku młodzieży czeskiej zamieścił artykuł pod tytułem „Bawaria występuje przeciw Czechosłowacji“, w którym pisze m. in.: że niemiecka partia chrześcijańska - socjalistyczna, na czele której stoi burmistrz monachijski dr. Scharnadel ponie-

ra na obszarze Bawarii antyczeską działalność wysiedlonych z Czechosłowacji Niemców sudeckich. Niemcy ci, wydają nawet własne czasopismo które w treści swej wymierzo jest przeciwko państwu Czechosłowackiemu i jego ustrojowi. Dziennik stwierdza dalej że wszystkie dotychczas przeprowadzone interwencje nie odniosły skutku, ponieważ władze niemieckie i urzędy amerykańskie odmawiają zgodzić się o żadnej tego rodzaju działalności nie wiedzą.

W związku z niedawnym wywiadem udzielonym dziennikarzowi Ksaweremu Pruszyńskiemu przez prezydenta Bieruta w sprawie stosunków między państwem a Kościołem, grona działaczy i pisarzy katolickich złożyła wizytę prezydentowi. Celem tej wizyty było omówienie warunków zapoczątkowania bliższej współpracy między Kościołem i Państwem. Podczas tej audycji działacze katolicki niedługożnaczenie potępił skrutobójczą działalność band reakcyjnych go podziemia.

Aresztowanie kierownika fabryki gazów trujących

NORYMBERGA (PAP). Na żądanie prokuratury amerykańskiej aresztowany został były kierownik fabryki gazów trujących I. G. Farben-Industrie Ludwik Ambros, który przebywał w strefie francuskiej.

Ambros był również kierownikiem fabryki Buna w Oświęcimiu. Oskarżony jest on o używanie do fabrykacji gazów trujących robotników obojętów i więźniów KZ.

Które przedsiębiorstwa zatrudniające ponad 50 pracowników nie zostaną upaństwowione?

Uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 19 grudnia br. powzięła uchwałę o podwyższeniu dolnej granicy zdolności zatrudnienia - przejmowanych na własność państwa przedsiębiorstw w przemysłach wyrobów nie powstających z wyjątkiem, bądź mało zmierzających, ważnych oraz o charakterze pionierskim i sezonowym. W myśl tej uchwały dolna granica zdolności zatrudnienia, przewidziana w ustawie o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej podwyższona zostaje do 100 pracowników na jedną zmianę w następujących rodzajach przedsiębiorstw:

W odlewniach żelaza, zakładach mechanicznych, o charakterze zakładów naprawczych, przemysłach wyrobów platerowych domowego użytku i artystycznych, wytwórniach kosmetyczno-

perfumeryjnych, mydeł toaletowych, świec, pasty do butów, środków do czyszczenia i polewania, zakładach przetwarzających masy plastyczne, stołarniach budowlanych i meblarskich, hutach szkła, o ile posiadają nie więcej niż jedną wannę, w zakładach ceramiki szlachetnej, kaflarniach, wytwórniach szamotu i kamionki, wytwórniach zabawek, instrumentów muzycznych, galanterii i wyrobów artystycznych, wytwórniach walców i kul, rowów, wytwórniach kartonów, opakowań papierowych, wytwórniach baterii elektrycznych, klejowni i innych, wytwórniach futer, wytwórniach wyrobów męzkiego, ciemniejszego, czekolady i cukierków o zdolności produkcyjnej do 750 kg. dziennie, cegielniach, których roczna zdolność produkcyjna nie przekracza

500.000 cegieł.

W betonarniach przedsiębiorstw zajmujących się kwaszeniem kapusty i odcieków, nie połączonej z inną produkcją oraz wędzarniach ryb, nie połączonych z inną produkcją, dolna granica zatrudnienia zostaje podwyższona do 150 pracowników na jedną zmianę.

W kamieniołomach, żwirowniach, dołownikach i torfowniach, nie posiadających urządzeń masowego transportu o napędzie mechanicznym, w wapieniarniach o rocznej zdolności produkcyjnej do 5000 ton wapienia odpalonego, dolna granica zatrudnienia podwyższona zostaje do 200 pracowników na jedną zmianę.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Echo dnia

Turecka demokracja

Ostatnio władze tureckie zdelegalizowały partię socjalistyczną i chłopską. Nastąpiły - wielkie areszty działaczy demokratycznych w stolicy Turcji. M. in. aresztowany został sekretarz generalny partii socjalistycznej, czołowi działacze demokratyczni oraz zamknięte zostały gazety wydawane przez stronnictwa demokratyczne. Fakt ten tłumaczony jest obawą rządu tureckiego przed wzrostem wpływu partii demokratycznych oraz sytuacją, jaka się wytworzyła na środkowym wschodzie, gdzie siły postępowe coraz bardziej uaktywniają swoją działalność przeciwko imperialistycznej polityce kolonialnej mocarstw anglosaskich.

Nie jest przypadkiem, że prześladowania socjalistów zbiegły się z zakończeniem prac Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Turcja jest jednym z państw należących do ONZ. Prześladowanie demokracji w Turcji w czasie obrad sesji Generalnego Zgromadzenia mogłoby wywołać natychmiastowy protest i ujemne skutki dla samej Turcji.

W związku z powyższym dziwnym się wydaje, milczenie Anglii i Stanów Zjednoczonych wobec sytuacji, jaka wytworzyła się w Turcji. Państwa te skłonne widzieć dyskryminację praw demokratycznych dla różnych grup reakcyjno - faszystowskich w innych państwach, jak np. w Polsce, Rumunii, czy Bułgarii, zupełnie zamknęły oczy na prześladowania prawdziwych demokratów przez rząd turecki. Gdzież ta ostawiona demokracja zachodnia? Dlaczego ta „demokracja“ nie interweniuje w sprawach jawnego pogwałcenia zasad demokracji w Turcji?

Wizyta działaczy katolickich u prezydenta

W związku z niedawnym wywiadem udzielonym dziennikarzowi Ksaweremu Pruszyńskiemu przez prezydenta Bieruta w sprawie stosunków między państwem a Kościołem, grona działaczy i pisarzy katolickich złożyła wizytę prezydentowi. Celem tej wizyty było omówienie warunków zapoczątkowania bliższej współpracy między Kościołem i Państwem. Podczas tej audycji działacze katolicki niedługożnaczenie potępił skrutobójczą działalność band reakcyjnych go podziemia.

Ma to doniosłe znaczenie, gdyż dotychczas oficjalne sfery Kościoła katolickiego nie wypowiedziały się w tej sprawie i nie nawiązywały dotychczas żadnej dyskusji.

Ostatnio znawcy ostrzegali, że Polska obywateli mord dokonała przez bandytów na 8 robotnikach - działaczach demokratycznych. Cała prasa w Polsce demokratycznej w silnych słowach dala wyraz sprzeciwu oburzeniu. Ale ani Kościół, ani „partia podająca się za „demokratyczną“ - PSL, nie zabrały w tej sprawie głosu. Bandu uważa to milczenie za aprobację swojej „działalności“. Wymowne to milczenie jest jeszcze jednym dowodem wskazującym na powołanie kół reakcyjno - PSL-owskich z podziemia.

Ponura panorama zbrodni okupanta

4 dzień rozprawy przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym

W dalszym ciągu procesu trwają ekspertyzy przedkłada-
ne sądowni przez biegłych. Sze-
roka i ponura panorama zbrodni
okupanta zarysowuje się przed
oczyma słuchaczy — jak by
syntetyczne odbicie ich wia-
snych przeżyć. Prokuratura
punktuje poszczególne momen-
ty i wydobywa szczegóły. Ad-
wokaci w myśl racjonalnego
przez nich hasła, iż żadnemu
Polakowi nie przejdzie przez
usta słowo obrony dla czynów
hitlerowskich, — przeważnie
nie zabierają głosu. Bronią się
po dawnemu tylko Fischer. Co
raz bledszy, coraz mniej pew-
ny na ostatnim szaniku swej te-
zy: że to nie on, a inni. „Znane
kolejny” — jak wczoraj powie-
dzał prokurator Sawicki. Ale
i kolejne są przegródzone fak-
tami.

Te fakty wydobywają eksper-
ci i oskarżenia.

EKSTERMINACJA GOSPODARZCA

Biegły profesor Ugiński jest ekspertem w sprawie poli-
tyki pieniężnej okupanta. Była
to stara tradycja pruska mów-
— użycia pieniądza jako środ-
ka eksterminacji gospodarczej.
Pieniądz stał się środkiem pod-
stępnym do obezwładnienia na-
rodu od strony materialnej. Po-
nad miliard złotych przed-
wojennych — oszczędności lud-
ności Warszawy złożona w ban-
kach na czarną godzinę zostają
w całości zmarnowane przez
politykę finansową Generalne-
go Gubernatorstwa. W jednym
z banków warszawskich przed
miejem grabieży stał się wiel-
ki majątek w złotych (blisko 70
tysięcy dolarów złotych). Trud-
no w tej chwili ustalić wszyst-
kie kwoty zrabowane ludności
Warszawy. Siegają one dzie-
siatków miliardów złotych. Me-
todą okupanta zmierzają, by
przez pozbawienie środków
materialnych ludność tym łat-
wiej ugiąć i zamienić w nie-
wolników.

DEWASTACJA LASÓW

Następny biegły dr. From-
mer, naczelnik Wydziału Leśni-
ctwa CUP charakteryzuje sto-
sunek Niemców do gospodar-
stwa leśnego. Reasumując bie-
gły wywodzi, że łączna strata
w lasach polskich ziem daw-
nych wyniosła 3.726.503.433 zł
przedwojennych. Na Warsza-
wską Dyрекcję Lasów przypa-
da około 6% całej powierzchni
lasów G. G. Globalna suma
strat bezpośrednich wyniosła
w tym okresie około 16% wś-
stkich poniesionych strat, i 25
procent zupełnie wyniszczonej
powierzchni lasów G. G. W Dy-
rekcji Warszawskiej zniszczo-
no w zupełności 56.213 ha.

Dla wzięcia głosu prosi o głos
osk. Fischer i stara się zwrócić
do siebie odpowiedzialność za
przestępstwa. Jeżeli w dy-
stryktie warszawskim zostają
zniszczone procento-
wo więcej drzew niż gdzie
indziej to dlatego, że w tych
lasach nie było oddziałów ru-
chu podziemnego.

DEWASTACJA W PRZEMYSŁE

Biegły Kłosiński charaktery-
zuje zniszczenia dokonane
przez okupanta w przemyśle.
Okupant niszczył nie tylko fa-
bryki, przystosowane do
wielkich celów zbrojennych
ale niszczył także przede ws-
stkimi żywą siłę. To samo dla

ło się w handlu. Wymordowa-
nie Żydów w przemyśle dało
możliwość Niemcom komasować
małe firmy w swoje ręce. Ak-
cja komasacyjna i wszędzie in-
ne miały na celu pogłębienie
bezrobocia stworzenia warun-
ków do eksportu sił roboczych
do Niemiec. Chodziło okupa-
ntowi o podcięcie niezależności
ekonomicznej Polaków, a tym
samym i politycznej. Prokura-
tor Sawicki przedkłada sądowi
na podstawie sprawozdań Büh-
lera, że od 1939 roku do 1944
roku wywieziono do Niemiec
1.124.000 osób.

W tym momencie Fischer,
który ma znowu coś do dod-
ania stara się zabić to twierd-
zenie zwołując się na zarządzenie
centralnych władz.

BIOLOGICZNE ZNISZCZENIE NARODU

Z kolei wstępuje biegły
Henryk Konec, zastępca na-
czelnika Wydziału Statystyki
ludności w Głównym Urzędzie

Statystycznym. Biegły omawia
zagadnienie naturalnego przy-
rostu ludności w okresie oku-
pacji. O ile, mówi biegły —
wśród Niemców faworyzowa-
no za wszelką cenę przyrost
naturalny ludności, to o tyle
wśród narodów podbitych te-
pieno przyrost naturalny wszel-
kimi sposobami jak wywiezie-
nie, rozbijanie rodziny, pope-
ranie alkoholizmu, no i wresz-
cie masowe uśmiercania. Tym
sposobem uzyskano ubytek
32,2% ludności miejskiej oraz
4,2% ludności wiejskiej.

Następnie biegły profesor
Grzwoń — Dabrowski omawia
metody mordowania ludności
w Polsce przez władze okupa-
cyjne.

Prof. Uniwersytetu Łódzkie-
go Jastrzebski zabiera głos
w zakresie organizacji rnków
jako środka eksterminacyj-
nego. Biegły mówi o systemie a-
propryzacji okupanta 16% tego
co człowiek do minimalnego za-
snośnienia swych potrzeb ży-
ciowych musi uzyskać, miesz-

kanie miasta otrzymywał z le-
galnej aprowizacji. Ilość kalori-
i, którą otrzymywał robotnik
polski wynosiła w 1942 roku
576 a w 1943 r. 415. Tymcza-
sem według badań niemieckich
dziecko przebywające w powi-
jach potrzebuje do życia
672 kalorii. Dziecko, które już
biega potrzebuje 1000 kalorii,
czyli robotnik polski pracujący
otrzymywał połowę tego co
dziecko. Jeżeli człowiek żył to
tym samym popełniał przestęp-
stwo, gdyż otrzymywanie żywno-
ści z rynku wolnego było ka-
rane śmiercią. Cała ludność
żyła przez czas okupacji w ta-
kich warunkach. Skutki tego
oczywiście odbiły się w psy-
chice społeczeństwa.

SPRAWA GHETTA WARSZAWSKIEGO

W czasie popołudniowej se-
sjii wywinięła ponownie spra-
wa ghety warszawskiego. Na
pytanie prokuratora, czy utwo-
rzenie ghety było zgodne z

przepisami prawa międzynaro-
dowego Fischer daje wykrętą
odповідź, że nie orientuje się
w tym. Uważa jednak, że prze-
pisy prawa międzynarodowe-
go nie zostały naruszone.

Zapytany przez prokuratora
Siewierskiego, czy uważa sie-
bie* za związanego przepisami
konwencji haskiej, Fischer mó-
wi, że nie działał na mocy wła-
snych uprawnień. Pełniąc funk-
cję gubernatora dystryktu war-
szawskiego był jedynie szefem
średniej administracji. Pro-
kurator Sawicki cytuje frag-
menty sprawozdań składanych
przez doktora Humla osk. Fi-
scherowi, w których wynika,
że Ducher nie mógł nie znać
warunków istniejących w ghet-
cie.

Przed trybunałem stał świ-
dek ks. Jan Jeliński, który opo-
wiada o okrutnym mordzie, ja-
ki miał miejsce w sierńniu
1944 roku na terenie klasztoru
Redemptorystów, po czym sąd
ogłasza przerwę do dnia ju-
trzejszego.

Wezwanie

Wzywa się wszystkie osoby,
wzgl. firmy, posiadające nie-
zrealizowane roszczenia w sto-
sunku do niemieckich osób fi-
zycznych i prawnych, oraz
władz b. Rzeszy Niemieckiej,
aby zarejestrowały te preten-
sje w niżej wymienionych pla-
cówkach rejestracyjnych.

- 1) wszystkie Starostwa Po-
wiatowe, Grodzkie i Zarządy
Miejst Wydziałów (referaty
szkód wojennych),
- 2) w m. Łodzi — Wydział
Statystyczny — Al. Kościusz-
ki 1,
- 3) w m. st. Warszawie — Wy-

dział Straż Wojennych, ul. Mar-
szałkowska Nr 8.

Rejestracja ma na celu stwo-
rzenie podstaw do realizacji
wymienionych roszczeń. Zło-
szeniu podlegają następujące
pretensje:

- a) o niewykonane zobowiąza-
nia umowne,
- b) z tytułu udziału majątko-
wego polskiego w niemieckich
przedsiębiorstwach przemysło-
wo - handlowych,
- c) z tytułu znajdującego się
w Niemczech majątku nieru-
chomego polskiego,
- d) z tytułu rozrachunków
wkładów i rachunków bieżą-
cych obywateli polskich w
bankach niemieckich w Niem-
czech,
- e) z tytułu wywiezionych z
Polski do banków niemieckich
akcji, obligacji, papierów war-
tościowych, weksli depozytów
i wszelkiego rodzaju walorów,
- f) z tytułu zalegania depozytów
i otwarcia sejfów w bankach

zagranicznych, kontrolowa-
nych przez władze okupacyjne
niemieckie,

g) z dziedziny asekuracyjnej
i inne.

Do wniosków winny być do-
łączone dowody w odpisie, które
będą poświadczane przez
placówkę rejestracyjną po oka-
zaniu oryginału. Nadmieniamy
się, że pretensje w stosunku do
osób lub firm, mających swą
siedzibę na terenie Austrii,
winny być również zgłoszone.

Placówki rejestracyjne dys-
ponują formularzami rejestra-
cyjnymi i udzielają wszelkich
dodatkowych informacji. Reje-
stracja jest bezpłatna. Termin
składania wniosków upływa z
dnem 15 lutego 1947 r.

(Monitor Polski Nr. 139 z
dnia 11 grudnia 1946 r.)

Biuro
Odszkodowań Wojennych
przy
Prezydium Rady Ministrów

BOGATY DZIAŁ INFORMACYJNY

CIFKAWY REPORTAŻE

INTERESUJĄCE

ARTYKUŁY

z różnych dziedzin wiedzy

NOWELE

HUMOR

CIĘKAWOSTKI

będzie zawierał

kilkunastostronicowy

bogato ilustrowany

święteczny

„Sztandar Ludu”

który powinien znaleźć się

w domu każdego Lublinianina

Wojna w Chinach — wojną masową

Cytry mówią o ludziach

(RAP). Wojna domowa w Chi-
nach jest wojną regularną,
toczoną przy pomocy sił ludzkich
i technicznych na kolosalnych prze-
strzeniach, z udziałem wielomiliono-
wej armii.

Cytry, obrazujące liczebność stron
walczywych nie są małe nawet na sto-
sunki wojny minionej. W początko-
wym stadium konfliktu armia Ku-
mintangu dowodzona przez Czang-
Kai-Szeka liczyła około 2.000.000 lu-
dzi. Obecnie, włączając dwiemaś-
kowiec zaangażowane w ekwipunek
bojowy i sprzęt pomocniczy przez
USA oraz oddziały zmasowe, powo-
lane na początku roku 1946, posła-
dzące użbrojenie i sprzęt, łączna
armia ta liczy 6.000.000 ludzi. Sche-
ma organizacji i metody szkole-
nia są wzorowane na amerykańskich.

Armia demokratyczna wywoła-
nych przewrótami wyrosła od czasu
swojego sformowania niezwykle zna-
cznie. Licząc około 1.200.000 żołnierzy
w kwietniu 1946 r. w listopadzie te-
go roku w ramach zorganizowanych
i wyposażonych dwiemaśkowiec
2.000.000 ludzi. Rezerwy, skłóca-
jące się w 600.000 ludzi, są także
nie male. Uważać je ma donio-
ro widziąca na styczeń przyszłego roku
mobilizacja drugich rzutów.

Łącznie więc na terenie Chin stoi
naprzeciwko siebie z bronią w ręku
7.000.000 ludzi.

„K-deel Whampoo” na czele armii komintan- cowskich

Armie Kuomintangu są dowodzone
przez generałów, zjednoczonych
w kilku klikach, nie różniących się
pod względem politycznym. Chodzi
tu przede wszystkim o osobisty in-
teres. Sprawa rozdziału stanowisk
i rozbijczy po skończonej wojnie od-
grywa rolę zasadniczą.

Kilka tzw. „Kadełtów Whampoo”
posiada w armiach i rządzie Kuomintan-
gu największe wpływy i
znaczenie. Nazwa pochodzi stąd, że
na czele tej siły był kadet korpusu
Whampoo, generał Ho Yung Csin.
Dawniej stał on na czele innej, nie-
mniejszej wpływowej kilki wojskowej,
tzw. „Kwei Czou” odznaczającej się
bojowym niesłachaniem. Właśnie
ten generał miał jakoby przyrzec
Czang-Kai-Szekowi, u którego był
szefem sztabu, że „w ciągu sześciu
miesięcy rozgromi całkowicie armię
demokratyczną”. Obietnicy oczywiście
nie, mimo dobrych chęci, nie do-
trzymał.

Na czele t. zw. „Komitetu Kwang-
Si” stoi minister wojny Pai Czang-
Kai.

Szl. W ręku tego generała spoczywa
główny zarządek dostaw i zaopatrzenia.
Wreszcie w kilce „Paotung” prze-
wazają generalowie związani ze sta-
bem głównym i z akademickimi ko-
łami wojskowymi.

Armia demokratyczna

O ile pomoc okazwana przez
Amerykanów wojskom Kuomintangu
jest nałupielniczą jawą i instruktorzy
USA bez żenady noszą dalej swoje
mundury dowodząc chińskimi od-
działami, to armia demokratyczna
rodziła się w warunkach wal-
kach partyzanckich z Japończykami.
Jeli zasado-owe jądro sztabowe stano-
wią wypróbowani w licznych bojach
dowodzący z gen. Nao-Tse Tung na
czele. W odróżnieniu od wojsk ku-
mintanowskich organizacja i takty-
ka tej armii są wynikiem dotychcza-
sowych doświadczeń bojowych ści-
śle związanych z lokalnymi warun-
kami. Użbrojenie armii demokra-
tycznej jest niedostateczne. Niemniej,
w przemysłowych okresach prow-
cji wywołanych przemysłu wojenny
zaopatrzenie wojska w broń pocho-
dzenia chińskiego. Zagarnięte w cza-
sie odwrotu Japończyków magazyny
i arsenały dostarczyły także sporo
sprzętu i uzbrojenia.

Amerykanie w armii floty i lotniczych

Obecność przedstawicieli armii
St. Zjednoczonych nie ogranicza się
do funkcji instruktorskich. Udział
lotników amerykańskich w akcji bo-
jowej został stwierdzony ponad
wszelką wątpliwość. Obecnie jednak
udział ten rozciąga się nie tylko na
lotnictwo. W armii ludowej szeregi
jednostek amerykańskiej piechoty
morskiej (jak np. 6-ta brygada i
18-ta półbrygada) prowadzi dział-
nia wojenne wraz z wojskami Ku-
mintangu. Marynarka obrony brzo-
gowej i floty rzecznej roją się od
oficerów i szeregowych marynarzy
amerykańskich. Obecnie na rzekach
różnocnych Chin „przebiega” około
60 amerykańskich monitorów i ku-
rów uzbrojonych.

Liczebność i charakter operacji
wojennych w Chinach stwierdza-
niezłocznie, że mamy tam do czynie-
nia z wojną masową, z manewrową,
mi operacjami strategicznymi: zako-
nionymi na szeroka skalę. Jest to
zbrojne zmaganie się dwu armii: jed-
nej opartej o potężnego protektora
amerykańskiego — drugiej broniącej
zasad niepodległości w oparciu o na-
sy ludowe własnego kraju. K.

KOBIETA W ŻYCIU I WALCE

Wspólny opłatek w fabrykach i urzędach Masowa akcja Ligi Kobiet

Wieczer Wigilijny ma za sobą wielowiekową tradycję, sięgającą zamierzchłych czasów. W tym okresie przesilenia dnia z nocą widzieli ludzie od najdawniejszych czasów symbol zwycięstwa dobra nad złem i łaczący z tym okresem wiarę i nadzieję w lepsze jutro, w utęskniony zawsze przez człowieka pokój. A pokój oznaczał ciepło rodzinne, światło, wspólną radość i pojeżdżanie, oznaczał czas zgodnego życia.

Nikomu też tak bliskim nie było i nie jest to święto jak kołach, które wkładają w nie całą właściwą sobie głębię uczucia, w święcenie wigilii.

Tak było zawsze i wigilia zawsze związana jest u każdego z nas z wizją matki krzającej się, z wizją szczęścia rodzinnego.

Okrutny sześciolatek koszar okupacji przerwał nić naszych pięknych tradycji.

Rozproszeni po świecie spędziliśmy wigilię w smutku i rozpacz. Radosny stół wigilijny, wieczer Bożego Narodzenia spędzony wspólnie z całą rodziną, stały się marzeniem, tęsknotą.

Dzisiaj mamy te lata za sobą i wolni w wolnej ojczyźnie obchodzimy znów wieczer wigilijny. Ale ileż rodzin nie odnalazło się. Ileż ognisk domowych zostało zgaszonych na zawsze. Ileż rodaków naszych spędziły święta nadziei i radości samotnie!

Czy można o tych ludziach zapominać? Czyż nie trzeba im zastąpić w ten wieczer rodziny, której nie posiadają?

Myśl tę podjęły kobiety z Ligi Kobiet i postanowiły urządzić wspólne wieczory wszędzie w zakładach i fabrykach, by ra-

zem z innymi mogli w dniu tym zasiąść przy stole wigilijnym wszyscy ci, którym zabrakło rodziny, zabrakło najbliższych.

Współ z radami zakładowymi, kobiety zorganizowane w Lidze Kobiet organizują tradycyjną choinkę i obdarzą pocerkami dzieci biedne i sieroty, a

przy stołach wigilijnych znajdą miejsce wszyscy, którzy oderwani od rodziny, muszą spędzać święta samotnie.

Nie ulega wątpliwości, że piękna ta inicjatywa znajdzie poparcie wszystkich kobiet i wspólny opłatek spełni swe zadanie.

Jak przygotować stół wigilijny

Wigilia Bożego Narodzenia jest dnem radości dla młodych i starych. Wieleż jednak trudów i kłopotów dla gospodyni z przygotowaniem jej.

Ambicją każdej gospośki jest by wieczerza wigilijna wypadła jak najpiękniej, jak najuroczyściej. Nie łatwy to problem. Jednak dobra gospodyni potrafi nawet w ramach swych skromnych możliwości ułożyć jadłospis tak, aby najbardziej odpowiadał wymogom tradycji. Bardzo dużo zależy od tego, w jaki sposób potrawa zostanie podana. To też należy starać się uczynić to najładnie.

Stół powinien być przykryty śnieżnobiałym obrusem (a jeśli go brak to choćby prześcieradłem o nieskazitelnej bieli) i ozdobiony gałązkami świerkowymi. Na stole pod obrusem trochę siana. Talerze i nakrycia powinny być starannie ułożone.

Nie ma świąt bez choinki, to

też trzeba się na nią zdobyć choćby miała być najmniejsza. Pod choinką ułożymy podarki dla wszystkich. Niechaj to będzie nic nie znaczący drobiazg, jeśli nas nie stać na coś więcej, ale niechaj każdy czuje, że o nim pamiętano, że pragnie mu się sprawić radość.

Kiedy zabłyśnie pierwsza gwiazda na niebie zasiadamy do stołu wigilijnego. Dzielimy się opłatkiem położonym na ładnym talerzu a potem zjawia się na stole ryba w jakiegokolwiek formie (choćbyśmy otrzymała na przyszydział konserwa), czerwony barszcyk z uszkami, pierogi (z maki przyszydziałowej) nadziewane kapustą i

grzybami, gołąbki z kapustą, kluski na sódce z makiem, kompot z suszonych sliwek lub przygotowanych jeszcze w lecie. Kompot może być zastąpiony przez kisiel a na zakończenie herbata z ciastem domowego wyrobu i uświęcone wieletołniew zwyczajem struclę z makiem oraz pierniki.

Gospośka, którą stać na to, lub która się w porę zaopatrzyła, poda jeszcze jabłka i orzechy.

A kiedy kolacja skończona, zaploną świeczki na choince i w ciszę nocną popłynie stara kolęda na cały rok pozostanie wspomnienie o pięknym wieczorze wigilijnym.

Zjazd Rady Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet w Pradze

PRAGA, (IP). W styczniu 1947 odbywać się będzie w Pradze zjazd Rady międzynarodowej demokratycznej federacji kobiet, która w roku ub. założona została w Paryżu przy udziale delegatów z 32 państw. W zjeździe praskim weźmie udział około 100 delegatów z całego świata.

Najstarsza tkaczka w Polsce

CZESTOCHOWA, (PAP). W Państwowej Przedalni i Tkalni w „Warta” w Czeszochowie, zatrudniona jest jako tkaczka 74-letnia Marianna Caban, która w swoim zawodzie pracuje od 61 lat. Jest ona matką 12-cioro dzieci, które wychowała sama, gdyż mąż jej umarł przed 30 laty. Mimo podeszłego wieku ob. Caban wykonuje zawsze 100% normy produkcyjnej, a często ją przekracza. Ob. Caban nie chce przejść na emeryturę, gdyż stwierdza, że ma jeszcze dość siły, aby zapracować sama na swe utrzymanie.

Kapiele dziecka i jej znaczenie

Kapiele jest nieodzownym warunkiem dla prawdziwego rozwoju dziecka, nie tylko dlatego, że za pomocą jej najłatwiej

oczyszczyć skórę z brudu, ale dlatego też, że jest ona doskonałym bodźcem dla wzmożenia rozmaitych czynności ustroju. Przez usunięcie potu, skóra może lepiej spełniać swoje zadanie oddechowe, kapiele wpływa korzystnie na ukrwienie skóry, i błon śluzowych, a także na czynności serca. Z tego powodu można uważać kąpiel za jeden z najdziałniejszych środków ogólnie działających zarówno na zdrowie jak i chore dziecko.

Dla blżej przyczyny np. kataru, lekkiego, matka rzeknie się kąpienia dziecka na czas dłuższy z obawy przed „przeziębieniem”. Kapiele powinna być tak przygotowana i wykonana, aby dziecko nie oziębić, nie zmęczyć, a dokładnie je wymyć.

W tym celu należy do kąpeli wszystko przygotować, aby nie

trzeba było szukać potrzebnych przyborów, dopiero wówczas gdy dziecko jest już rozebrane. Do mycia najlepiej używać mydła płynnego t. zn. kilkanaście gramów mydła rozgotować w litrze wody i wlać do butelki w miarę potrzeby używając. Wystarczy to na kilka kąpiele. Ważnym jest ażeby była odpowiednia temperatura wody, która wynosić powinna 30 st. C.

Dzieci kapane codziennie mają zdrowszy sen i apetyt. Kapiele także ma zbawiający wpływ na samopoczucie i humor dziecka.

Dlatego też niech troskliwie mamusie nie zapominają o tak ważnej czynności wpływającej bardzo dodatnio na rozwój dziecka, chociaż czasami jest to uciążliwe i wymaga poświęceń chwili czasu, ale za to opłaci się zdrowie.

Nowy żłobek dzienny na terenie naszego miasta

Staraniem S. O. Ligi Kobiet w początkach stycznia zostanie otwarty żłobek dzienny na Kalinowszczyźnie. Jest to bardzo ważna placówka szczególnie w tym punkcie miasta, gdzie mieszka szereg robotnic, pracujących w Monopolu Spirytusowym, lub w innych pobliskich zakładach pracy. Żłobek jest bezpłatny i już przyjmuje, od roku do trzech lat, dzieci matek, które pracują. Dzieci przebywać będą w żłobku od 8-3 t. j. do godziny za-

kończenia pracy matek.

Zapewniona jest opieka lekarska, pielęgniarska i wyżywienie. Lokal jest obszerny: posiada salę do zabaw, sygnalizację i osobną jadalnię. Obliczony jest na 40 dzieci. Kierowniczką jest dyplomowana pielęgniarka Personal składa się z 1 pielęgniarki, 1 niarki, kucharki, pomocelek kucharki i woźnej.

Już 14 dzieci zostało zapisanych. Kierownictwo żłobka oczekuje na dalsze zgłoszenia. (Kalinowszczyzna 59).

Kobiety angielskie żądają pełnego równouprawnienia

W Londynie odbyła się ostatnio konferencja 400 przedstawicieli organizacji zawodowych i społecznych liczących ogółem 3 miliony członków. Obradowały one nad podniesieniem płac kobiet pracujących.

Na konferencji tej zapadła rezolucja stwierdzająca, że równouprawnienie kobiet na polu płac jest ważnym krokiem do powszechnej społecznej i ekonomicznej sprawiedliwości. Wzywa ona rząd do jak najszybszego wprowadzenia tej zasady w życie we wszystkich zakładach pracy.

Higiena rąk

Jeśli się nie dba o ręce niszczą się one szybko, skóra pęka, stają się szorstkie i twarde, mało zručne i maleje w palcach poczucie dotyku. Ręce niszczą się od wiatru, od zimna, od częstego mycia i od zbyt gorącej wody. W tych wypadkach ochraniać rękawicami ma bezwzględnie higieniczne i praktyczne znaczenie.

Wiele kobiet skarży się na swe suche, szorstkie ręce, po które się lub stale czerwone. Każdą z tych doległości omówimy pokrótce.

Suchość rąk powstaje z niedostatecznej odżywności tłuszczowej gruczołów podskórnych, wydzielających zbyt mało tłuszczu. Zrozumiałe jest więc dlaczego ręce stają się szorstkie i pękają. Każde gospodarstwo kobiece chociaż najmniejsze związane

jest z częstym brudzeniem rąk: (palenie w piecu, mycie naczyń, obieranie jarzyn itp.) Jak wiemy zanieczyszczenie rąk usuwa się przez mycie mydłem i szcetką. Mydło jednak pochłania z naszkórka cały niewielki zapas tłuszczu, a wówczas skóra pęka i marszczy się. Bez mydła jednak w gospodarstwie obejść się nie można, wobec tego należałoby co pewien czas odżywić skórę jakimkolwiek tłuszczem. Najskuteczniej działa gliceryna rozcieńczona spirytusem i wodą w równych proporcjach. Gliceryna, jako taka działa higroskopijnie, bowiem wysysa ze skóry ostatki wilgoci i jeszcze bardziej ją wysusza, jednak zmieszana ze spirytusem i wodą lub z braku spirytusu rozcieńczona z wodką, działa zmłękczająco. Spośród wielu przepisów moż-

my polecić znany nam i łatwy do osiągnięcia roztwór zwany gliceryną kosmetyczną. Bierze się jeden gram boraksu na 20 gramów gliceryny, 40 gramów wódki i 5 gramów jakiegokolwiek zapachu. Glicerynę kosmetyczną nakłada się na ręce zaraz po umyciu i lekko się wciera, ostatki osuszające ręcznikiem. Na noc w skórę rąk można wetrzeć jakiś tłusty krem, aby zaś nie zabrudzić pościeli i uzyskać lepszą wilkliwość kremu w skórę należy włożyć na ręce niciane rękawiczki. W ten sposób utrzymamy miękkość skóry i elastyczność.

Pocenie się rąk przysparza kobiecie jeszcze więcej przykrości niż ich suchość. Pocenie się może osiągnąć tak wysoki stopień, iż wydaje się jakby ręce zostały wyjęte z wody. Przyczyną tego jest nieustalona, ale prawdopodobnie gra tu główną rolę bodziec nerwowy. Cze-

stwierdzenie rąk — to rezultat zaziębienia i odmrożeń. Odmrozenie również ma pewne gradacje: począwszy od nieboleznego, ograniczonego tylko do czerwoności, a kończąc na wielkich opuchliznach i zasinieniach z otwierającymi się rankami. Oprócz przykrego wyglądu rąk odmrozenie daje się we znaki

przez swędzenie i ból, następujący w przejściu z temperatury zimnej w ciepłą. Aby uniknąć tych dolegliwości, a mając do czynienia z zimną wodą należy włożyć gumowe rękawiczki smarując przedtem ręce jakimś tłuszczem. Jeśli już nastąpiło zaziębienie lub lekkie odmrozenie należy utrzymywać ręce w ciepłej temperaturze, unikać woskich, skórzanych rękawiczek, uciskających krawędzi i zastąpić je ciepłymi rękawiczkami z materiału. Stosowanie regularnego masażu przy wotowaniu 10% maści kamforowej, w ciężkich zaś wypadkach 10% maści calcichloratu daje możliwość szybkiego wyleczenia. Przy cięższych odmrozeniach pojawiają się ranki na skórze. Do wyleczenia przyczynia się ciepło, mycie rąk w pokojowej wodzie oraz kremy, zmłękczające skórę.

Likwidacja Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Lublinie

Dyrekcja Naczelna Polskiego Radia w Warszawie, w celu uzyskania oszczędności i zwiększenia wydajności pracy przystąpiła do reorganizacji administracyjnej Dyrekcji Okręgowej. Do Dyrekcji Okręgowej Warszawskiej przyłączone zostały dotychczasowe Dyrekcje w Lublinie, Olsztynie i Białymostku.

Począwszy od 1 stycznia 1947 r. przestaje istnieć Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Lublinie, a na to miejsce zostaje utworzony Oddział Techniczny Dyrekcji Okręgowej Warszawskiej P. R. w Lublinie. Kierownictwo nad Oddziałem objął naczelnik Wydziału Technicznego inż. Zieliński.

W związku z reorganizacją, część pracowników została zwolniona lub przeniesiona. M. in. zlikwidowana została agen-

cja, pobierająca opłaty radiofoniczne, które będą przyjmowane przez Pocztę. Zmniejszony został personel Wydziału Administracyjnego, natomiast znacznie powiększony Wydział Techniczny. Obecnie cały nacisk pracy Polskiego Radia położony będzie na usprawnienie działania radiowęzłów na terenie woj. lubelskiego, oraz wzmoczenie radiofonizacji wsi.

**KSIĄŻKI
na GWIAZDKĘ
dla dzieci i dorosłych
poleca w dużym wyborze
Księgarnia Lubelska
Bernardowska 8
tel. 39-40**

6057

Wydawanie obligacji PPOK

P. K. O. Oddział w Lublinie ul. Kapucyńska 4, przystąpiła do wydawania obligacji Premijowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. Nie odebrane do

dnia 27 grudnia br. obligacje zostaną złożone do depozytu w Narodowym Banku Polskim w Lublinie.

Godziny handlu w sklepach w okresie przedświątecznym

Na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 364) zezwala się na handel w sklepach:

Zarządzenie

Zarządzeniem Ministerstwa Apropriacji i Handlu z dnia 10. XII. 46 r. w okresie od 23. XII. br. do 5. I. 1947 r. w przedsiębiorstwach gastronomicznych, gospodach i stołówkach obowiązują następujące dni bezmiesię: 23. 24. 27 i 30 grudnia 1946 roku oraz 2 i 3 stycznia 1947 roku.

Naczelnik Wydziału Apropracji i Handlu
1909 PAP M. SZCZEPAŃSKI.

dnia 22.XII. (niedziela) od godz. 13-ej do 18-ej.
dnia 23.XII. (poniedziałek) od godz. 7-ej do 20-ej.
dnia 24.XII. (wtorek) wigilia od godz. 8-ej do 16-ej.

Za Prezydenta m. Lublina
(-) M. Szczepański
Naczelnik Wydziału

6064 PAP.

Na Fundusz Wyborczy PPR złożyli

Na Fundusz Wyborczy Polskiej Partii Robotniczej wpłacili pracownicy Filmu Polskiego 2.650 zł. Na zebraniu u tow. Maliszewskiego ro-

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Zakładów Przemysłowych PMS w Lublinie — ogłasza przetarg nieograniczony na zmontowanie dwóch zbiorników spawanych o pojemności ca 150.000 ltr., każdy z trzema parami plynoskasków, ze sztućcami napustowym i wypustowym z dwiema drabinkami na zewnątrz i wewnątrz zbiornika i jednym włazem.

Blachę żelazną o grubości 10 mm. do starczy Dyrekcja.

Wszystkie materiały budowlane na podmurówanie, oraz zastawiane do starczy Firma

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Zakładach PMS w Lublinie, ul. Meliszewska Nr. 9 do dnia 31 grudnia 1946 r.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 stycznia 1947 roku o godzinie 11.

(-) Blizszych informacji udzieli Dyrekcja Zakładów na miejscu — Lublin, ul. Meliszewska Nr. 9.

6002 Dyrekcja Zakładów

batniska Fabryki Obuwia zebrane 1.068 zł., tow. Sikorski wpłacił 1000 złotych.

Świeże dorsze 100 zł. 1 kg

poleca

**Wiejska Centrala Handlowa
wł. Izidor Woźniakowski
Lublin, Lubartowska 12**

4948

Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich GRZEGORZ KULIK

w Lublinie, ul. Wesola 24 — tel. 20-58;
biuro fabryki Rusaika 3, m. 5 — tel. 25-36

Posiada na składzie

gotowe maszyny i kamienie młyńskie

Wykonuje

kompletne instalacje młynów jak również
ryflowanie walczy

Ognie iskrowe na choinkę

już do nabycia
w Państwowej Fabryce
Przetworów Chemicznych
„BENGAL”
Lublin, Lubartowska 50 b
tel. 26-74



Kursy Samochodowe i Motocyklowe
z przeszkoleniem w warsztatach
„Zambelli, Lublin, Zmigrod 6. 12-18

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Lublinie

sprzedaje w każdych ilościach
drzewo opałowe, sosnowe
W SZCZAPACH
w cenie zł. 2.60 za 1 kg.

Sprzedaż:

Krakowskie Przedmieście Nr. 68
Fabryczna Nr. 19

Odbiór drzewa:

magazyny Fabryczna Nr. 19

Firma Jan Zawisza

Lublin, Królewska 11
telefon 32-23

poleca:

sanki sportowe,

narty (deski) jesionowe,

i łódeczka dziecięce

po cenach bardzo niskich

5060

Wytwórnia Cukierków i Wafli

B. Kalinowski i C. Szczecha

Lublin, Lubartowska 32

tel. 21-65 poleca:

W dużym wyborze

cukierki świąteczne

Ceny konkurencyjne

6176

W związku z zakończeniem
i sporządzeniem remanentów
**Państwowa Centrala Handlowa
Oddział Woj. w Lublinie**
zawiadamia P. T. ODBIORCÓW
że biura i sprzedaż będą zam-
knięte dla interesantów
od 2. I. do 6. I. 1947 r.

6029

Redakcja „Standardu Ludu”
poszukuje
pracownika redakcyjnego
ze znajomością języków
angielskiego, rosyjskiego
i ewentualnie innych

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Re-
dakcji między godz. 11-12 i 12-14.

Potrzebny natychmiast
zdolny stenograf
(stenografistka)

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat
Redakcji między godz. 11 a 12-14

KSIĄŻKA na gwiazdkę

Jest upominkiem
miłym, pożytecznym i tanim
Duży wybór posiada
Księgarnia św. Wojciecha
LUBLIN
Krak.-Przedm. 39

4995

- DROBNE OGŁOSZENIA -

PRACA

POTRZEBNA pomocnica domowa z
gotowaniem do dwójga osób. Dobrze wy-
nagrodzenie. Lubartów, Pierackiego 8.
— Dumalo.

6018

ROZNE

FOTOGRAFIE wieczne na porcelanie,
do nagrobków, wykonywa artystycz-
nie „EL Cha.Film”. Warszawa, Jerozo-
stównie.

4459

STEMPLE kauczukowe. Na prowincję
wysyłamy za zaliczeniem. „EL Cha.
Film”. Warszawa, Jerozolimskie 27.

4460

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną,
wydaną przez RKK Białą Podlaską na
nazwisko Łukasza Stanisława s. Jana
i Marianny, ur. 1916 r. w Cielbierzach.
Małym, gm. Siniak, pow. Biała Pod-
laska.

6039

NIEMIEC Jan, ur. 1920 r. zam. gm.
Grzywicki, unieważnia Kennkarte.

6041